



# Minister Klimatu i Środowiska

DLŁ-WNO.0500.18.2026.BW  
4257384.17222111.13976825  
Warszawa, 03-03-2026

---

**Dotyczy:** odpowiedzi na interpelację Poseł Anny Pieczarki (znak: K10INT15450)  
**Temat:** wysokie ceny pelletu i brak jego dostępności

---

**Pan**  
**Włodzimierz Czarzasty**  
Marszałek Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z interpelacją nr K10INT15450 Pani Poseł Anny Pieczarki, przekazuję odpowiedź w zakresie kompetencji Ministra Klimatu i Środowiska.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska dostrzega problem niedoboru pelletu na krajowym rynku. Do powstania takiej sytuacji przyczynił się w głównej mierze wzrost popularności w ostatnich latach urządzeń grzewczych wykorzystujących ten rodzaj opału. W bieżącym roku bardzo mroźny styczeń i początek lutego spowodowały znaczne zwiększenie zużycia pelletu w domowych instalacjach, a w konsekwencji szybkie uszczuplenie zapasów pelletu zarówno w gospodarstwach domowych, jak i u sprzedawców (detalicznych i hurtowych). Kluczowym czynnikiem wpływającym na podaż pelletu są bowiem różnice w zapotrzebowaniu na niego w okresie łagodnych i ostrych zim. Tegoroczną zimą – w porównaniu do zim z ostatnich lat – obiektywnie trzeba uznać za wyjątkowo surową.

Pellet produkowany jest z produktów ubocznych lub odpadów przemysłu drzewnego, np. trocin i zrębek, na których dynamikę produkcji (a co za tym idzie – na dynamikę produkcji pelletu) w pewnym stopniu mogą wpływać czynniki termiczne. Drewno przy ekstremalnie niskich temperaturach staje się twardsze i trudniejsze w obróbce. Taki surowiec bardziej obciąża maszyny, zmniejszając wydajność jego przerobu. W związku z tym w okresie silnych mrozów część zakładów, szczególnie mniejszych, wprowadziła krótkotrwałe przestoje, głównie ze względów technicznych i logistycznych, aby ograniczyć awaryjność i koszty.

W przypadku produkcji pelletu surowiec – trociny, zrębki – jest zwykle na wstępie procesu wilgotny, wskutek czego podlega suszeniu w instalacji. Podczas mrozów surowiec ten może zamarzać, co utrudnia transport wewnętrzny, suszenie i granulowanie. Zamarznięte trociny mogą blokować linie produkcyjne. Ponadto produkcja pelletu wiąże się ze zużyciem dużej ilości energii cieplnej, której straty w okresie niskich temperatur są większe, co podnosi koszty produkcji. W związku z powyższym można przyjąć, że spadek ilości przerabianego drewna w części tartaków naturalnie pociągnął za sobą skutek w postaci zmniejszenia ilości odpadów poprodukcyjnych.

Konkludując, na niższą dostępność pelletu wpływa w głównej mierze utrzymująca się przez dłuższy czas niska temperatura, zaś pewien wpływ – choć mniejszy – mają ograniczenia technologiczne. Presję na wzrost cen pelletu wywołują także inne czynniki,

m.in. obserwowane w ostatnich latach zastępowanie kotłów węglowych urządzeniami grzewczymi zasilanymi pelulem.

Podkreślam również, że przedsiębiorcy działają na wolnym rynku, a część pelulem może być przedmiotem transakcji handlowych pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorcami – w szczególności z uwagi na zwiększone zapotrzebowanie na pozakrajowych rynkach, które również borykają się z surową zimą. Należy przypuszczać, że istotnym problemem zarówno dla podmiotów prowadzących sprzedaż detaliczną, jak i indywidualnych nabywców pelulem jest znaczący wzrost ceny sprzedaży na poziomie dostawców.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska uważa za zasadne przeprowadzenie w trybie pilnym przeglądu istniejących, budowanych i planowanych do budowy instalacji wykorzystujących pelulem przemysłowy do produkcji energii elektrycznej i ciepłej w energetyce zawodowej. Taki przegląd powinien stać się elementem prac nad polityką energetyczną państwa, koordynowaną przez Ministerstwo Energii we współpracy z innymi resortami, w tym Ministerstwem Klimatu i Środowiska. W sytuacji ograniczonej krajowej bazy surowcowej wzrost zużycia pelulem przemysłowego w ramach energetyki zawodowej w perspektywie krótko- i średniookresowej może skutkować znacznym wzrostem jego cen dla odbiorców indywidualnych. Warto podkreślić, że dla wielu gospodarstw domowych piec na pelulem jest jedyną dostępną finansowo alternatywą dla pieców węglowych. Brak synchronizacji rozwoju ciepłownictwa indywidualnego oraz energetyki zawodowej opartej o biomasę, w szczególności pelulem, może prowadzić do znacznego wzrostu kosztów ponoszonych przez kilkaset tysięcy gospodarstw domowych wykorzystujących ten sposób ogrzewania.

Podkreślam również, że organizacja i budowa zaplecza logistycznego w kraju dla dystrybucji pelulem drzewnego czy też innych paliw i surowców energetycznych nie leży we właściwości Ministra Klimatu i Środowiska. Takie decyzje podejmowane są przez zarządy właściwych spółek zarządzających tą infrastrukturą, a także właściwe rady nadzorcze albo organy nadzorujące. Ministerstwo Klimatu i Środowiska nie ma podstaw prawnych do ingerencji w relacje biznesowe nawiązywane pomiędzy producentami, importerami, dystrybutorami lub sprzedawcami pelulem.

Z wyrazami szacunku

Z up. Ministra

Krzysztof Bolesta  
Sekretarz Stanu  
Ministerstwo Klimatu i Środowiska  
/ – podpisany cyfrowo/

**Do wiadomości:**

1. Departament Spraw Parlamentarnych w KPRM.